

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa K. G.
przeciwko P. S.A. w K.
o zobowiązanie i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 lipca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym,

2) przyznaje adwokat D. K. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powódka w skardze kasacyjnej zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego z dnia 25 kwietnia 2018 r. naruszenie art. 8 ust. 2 i art. 190 ust. 3 Konstytucji, art. 5, 316 § 1, art. 328 § 2, art. 378 § 1, art. 382 i 391 § 1 k.p.c., art. 129 ust. 1-5, art. 135 ust. 1 i art. 136 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku - Prawo ochrony środowiska (dalej: „p.o.ś”), art. 120 § 1 zd. 1 i 2, art. 121 pkt 4, art. 123 § 1, art. 415, 435, 305² § 2 i art. 305⁴ k.c. oraz art. 63 ust. 3 pkt 1 i art. 77 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko – w różnych konfiguracjach.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka wskazała, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które można ująć w pytania:

- „czy sąd powszechny może odmówić zastosowania przepisu prawa, który został uznany za niezgodny z Konstytucją RP, przy czym uznanie to zostało zawężone przez Trybunał Konstytucyjny na przyszłość, zaś akt stosowania odnosi się do zdarzenia sprzed wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny”,

- „czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, do terminu o charakterze prekluzyjnym, w szczególności zawartego w art. 129 ust. 4 p.o.ś., możliwe jest stosowanie w drodze analogii przepisów o zawieszeniu lub przerwaniu biegu przedawnienia”.

W ocenie powódki, wniesiona skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona (przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) wskutek naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie objęte podstawami kasacyjnymi, doniosłe z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy i nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może się przyczynić do rozwoju prawa.

Tak rozumiane istotne zagadnienie prawne nie występuje, jeżeli Sąd Najwyższy w określonej kwestii wyraził już pogląd i nie ma podstaw do zmiany tego poglądu. Przedstawione przez skarżącego zagadnienie musi też pozostawać w związku ze stanem faktycznym ustalonym w sprawie i mieć wpływ na rozstrzygnięcie tej sprawy

Pierwsze pytanie skarżącej łączy się ściśle w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2018 r., K 2/17. Wyrokiem tym Trybunał orzekł, że art. 129 ust. 4 p.o.ś. - przewidujący dwuletni termin zawity do dochodzenia roszczeń z tytułu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, licząc od dnia wejścia w życie aktu ustanawiającego ograniczenie - jest niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, traci jednak moc obowiązującą dopiero z upływem dwunastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw; ogłoszenie wyroku nastąpiło 14 marca 2018 r.

Należy się zgodzić ze skarżącą, że zagadnienie, którego dotyczy pierwsze pytanie, nie jest w pełni jednolicie rozstrzygane w piśmiennictwie oraz orzecznictwie. Obok - przeważającego w judykaturze (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., III CZP 67/14, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 28/06, 26 czerwca 2015 r., I CSK 255/14, 9 lutego 2018 r., I CSK 390/17, 8 listopada 2018 r., II CSK 610/17) - poglądu, że jeżeli Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej przepisu uznanego za niekonstytucyjny, niezastosowanie przez sąd tego przepisu przed upływem okresu utraty jego mocy obowiązującej (art. 190 ust. 3 Konstytucji) jest co do zasady niedopuszczalne - są wyrażane zapatrywania dopuszczające wyjątki od tej zasady w przypadkach szczególnie uzasadnionych: gdy wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył przepisu podstawowego lub gdy odstępianie uzasadnia przyznanie stronie przywileju korzyści, albo gdy po ogłoszeniu wyroku Trybunału

Konstytucyjnego nastąpiła zmiana okoliczności uzasadniająca odmienne rozstrzygnięcie od dokonanego przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu odraczającym utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu bądź takie odmienne rozstrzygnięcie uzasadniają istotne argumenty natury konstytucyjnej, których nie uwzględnił Trybunał.

W okolicznościach sprawy nie ma jednak uzasadnienia do podejmowania tego zagadnienia; jego rozstrzygnięcie nawet na rzecz stanowiska dopuszczającego odstępstwa od wskazanej zasady nie mogłoby mieć wpływu na wynik sprawy. Niezastosowanie art. 129 ust. 4 p.o.ś. jako przepisu niekonstytucyjnego z przyczyn wskazanych w wyroku Trybunału nie może oznaczać braku jakiegokolwiek ograniczenia czasowego dochodzenia objętych nim roszczeń. Niekonstytucyjność tego przepisu wynikała ze zbyt krótkiego terminu ograniczającego dochodzenia tych roszczeń. Samo natomiast ograniczenie ich dochodzenia w czasie nie napotyka przeszkód natury konstytucyjnej; chodzi tylko o to, żeby czas na ich dochodzenie nie był zbyt krótki.

Źródłem ograniczenia powódki w korzystaniu z nieruchomości i dochodzonych przez nią roszczeń jest uchwała rady gminy z 28 lutego 2001 r., a powódka z pozwem wystąpiła 3 sierpnia 2008 r., zaś roszczenie o „wynagrodzenie za obniżenie wartości nieruchomości „w wysokości 178.047 zł (...) za każdy rok na przyszłość”, które jest istotą sporu na obecnym etapie postępowania, zgłosiła dopiero pismem z 18 marca 2015 r.

Ustawą z dnia 22 lutego o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. 2019.452) nadano art. 129 ust. 4 p.o.ś. nową treść z mocą od 14 marca 2019 r. - tj. od ostatniego dnia okresu odroczenia przewidzianego w wyroku Trybunału. Ustanowiony pierwotnie w tym przepisie dwuletni termin wydłużono do lat trzech. Jednocześnie w art. 2 ustawy zmieniającej postanowiono, że art. 129 ust. 4 w nowym brzmieniu stosuje się do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, w stosunku do których nie upłynął w tym dniu pierwotnie przewidziany w art. 129 ust. 4 p.o.ś. termin dwuletni.

Również zatem w świetle nowej regulacji roszczenie powódki nie mogłoby zostać uwzględnione; nawet gdyby trzyletni termin liczyć od wejścia w życie aktu

prawa miejscowego bez zastrzeżonego w art. 2 ustawy zmieniającej ograniczenia odwołującego się do upływu dotychczasowego terminu.

Także drugie zagadnienie należy uznać za pobawione w okolicznościach sprawy doniosłości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się w ograniczonym zakresie możliwość stosowania przez analogię przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 161/13 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2015 r., II CSK 560/14). W stanie faktycznym sprawy brak jednak przesłanek mogących przemawiać za postulowanym przez skarżącą stosowaniem do dwuletniego terminu zawitego zastrzeżonego pierwotnie w art. 129 ust. 4 p.o.ś. w drodze analogii przepisów o przerwaniu lub zawieszeniu biegu przedawnienia. W szczególności należy pokreślić, że wniosek powódki z dnia 16 lipca 2007 r. o zawezwanie do próby ugodowej był złożony po upływie terminu określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. i nie dotyczył roszczeń odszkodowawczych.

Nie jest też spełniona przesłanka oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dotyczącym tej przesłanki, chodzi - jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie - o łatwo dostrzegalne, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy uchybienia przepisom prawa. Według utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ §1 pkt 4 k.p.c. tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo zostało wydane w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niebudzący wątpliwości, błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Przytoczone okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła.

Skarżąca nie wykazała, że Sąd Apelacyjny dopuścił się tak rozumianego oczywistego naruszenia prawa.

Sąd Najwyższy uwzględniając sytuację życiową i majątkową skarżącej odstąpił na podstawie art. 102 k.p.c. od jej obciążenia kosztami postępowania kasacyjnego.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym stanowił art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (Dz.U. z 2018.1184) oraz § 4 ust. 1 i 3, § 8 pkt 6 i § 16 ust 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019 r.18).

jw